

Dymisja prezesa TEPCO

21 maja 2011

Masataka Shimizu, prezes japońskiego koncernu energetycznego TEPCO właściciela zniszczonej przez tsunami i wybuchy w reaktorach elektrowni atomowej Fukushima I podał się do dymisji wraz ze swym zastępcą. Decyzja prezesa zbiegła się w czasie z ogłoszeniem wyników finansowych koncernu, który w zeszłym roku finansowym, w związku z wybuchem w elektrowni poniósł straty przekraczające 15 miliardów dolarów, i jest praktycznie bankrutem.

Podczas konferencji prasowej Shimizu przeprosił Japończyków za następstwa wybuchu w Fukushima i ogłosił, że bierze na siebie odpowiedzialność za katastrofę i związaną z nią utratę zaufania do energetyki atomowej. – Robimy co w naszej mocy, by rozwiązać sytuację – dodał kłaniając się kilkakrotnie w czasie konferencji prasowej.

Dotychczasowe koszty likwidacji skutków katastrofy w Fukushima, wynoszące ponad 15 miliardów dolarów, wzrosną jeszcze wraz z koniecznością wypłaty odszkodowań dla 200 000 osób wysiedlony ze strefy skażonej podczas wybuchów w elektrowni i dziesiątek tysięcy rolników i rybaków, którzy z powodu radioaktywnego skażenia stracili źródła utrzymania. Sama operacja ratunkowa w zniszczonej elektrowni jest daleka od zakończenia, i według planów koncernu przywrócenie stabilnego chłodzenia w czterech zniszczonych reaktorach potrwa przynajmniej do lipca. Do końca roku planowane jest „zimne zamknięcie” zniszczonych reaktorów – całkowite wyłączenie urządzeń i wstrzymanie zachodzących w nich reakcji promieniotwórczego rozpadu. Całkowita likwidacja skutków wybuchu, w tym usunięcie ze zniszczonych reaktorów kilkudziesięciu ton częściowo stopionego paliwa nuklearnego potrwać może nawet kilkadziesiąt lat.

Całkowite koszty katastrofy, w tym koszty odszkodowań dla

wysiedlonych i rolników sięgnąć mogą zdaniem ekspertów kolejnych 100 miliardów dolarów, tymczasem już dziś koncern TEPCO jest praktycznie bankrutem. Od kwietnia planowana jest jego nacjonalizacja, co w praktyce oznaczać będzie że koszty likwidacji skutków katastrofy w Fukushima spadną na całe japońskie społeczeństwo.

Warto dodać, że według przyjętych przez polski rząd założeń nowelizacji prawa atomowego, finansowa odpowiedzialność operatora elektrowni atomowej za skutki awarii w zakładzie ma być ograniczona do około 200 milionów euro.

Źródło: [Czarny Sztandar](#)